

## ZAGADNIENIE PRAWNE

W sprawach egzekucyjnych z wniosku wierzyciela o nadanie klauzuli wykonalności z zaznaczeniem przejścia uprawnień przeciwko dłużnikowi na skutek zażalenia wierzyciela

***Czy w świetle art. 788 § 1 k.p.c. za dokument prywatny z podpisem urzędowo poświadczonym można uznać wyciąg z dokumentu będącego umową cesji wierzytelności, z podpisami notarialnie poświadczonymi złożonymi pod wyciągiem w innej dacie niż zawarcie umowy, oraz czy w takiej sytuacji oświadczenie notariusza w ramach sporządzenia poświadczenia zgodności wyciągu z oryginałem umowy o istnieniu na oryginale dokumentu podpisów notarialnie poświadczonych może zastąpić przedstawienie dokumentu prywatnego z podpisem urzędowo poświadczonym?***

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca A. z siedzibą w S. domagał się nadania klauzuli wykonalności na swoją rzecz tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przez Sąd Rejonowy w K. w sprawie [...] z dnia 17 września 2007r. przeciwko dłużnikowi E. D. oraz zasądzenie kosztów nadania klauzuli. W uzasadnieniu wskazano, że prowadzone jest postępowanie egzekucyjne, którego stroną jest poprzedni wierzyciel, zatem wnioskodawca nie może skutecznie dołączyć do wniosku poprzednio wydanego tytułu wykonawczego; ponadto z żadnych przepisów nie wynika taki obowiązek. Wskazano dalej, iż pierwotny wierzyciel S. z siedzibą w G. przeniósł na rzecz nabywcy A. w L. wierzytelność wynikającą z tytułu wykonawczego. Następnie A. w L. przeniósł na rzecz A. z siedzibą w S. tę samą wierzytelność celem prowadzenia czynności windykacyjnych. Na podstawie dokumentów dołączonych do wniosku wierzyciel wnosił o nadanie klauzuli w trybie art. 788 § 1 k.p.c.

W połączonych do wspólnego rozpoznania sprawach wierzyciel wnosił o nadanie klauzuli wykonalności na swoją rzecz: tytułom egzekucyjnym wydanym przez Sąd Rejonowy w L. w sprawach [...] z dnia 21 lutego 2011r. przeciwko dłużnikowi M. Ś., z dnia 26.01.2012r. przeciwko dłużnikowi K. S. [...], przeciwko dłużnikowi A. J. [...], [...] z dnia 10.03.2011r. przeciwko dłużnikowi T. B. [...], [...] z dnia 9.03.2012r. przeciwko dłużnikowi M. G. [...], Sąd Rejonowy w K. w sprawie [...] z dnia 29.03.2010r. przeciwko dłużnikowi M. K. [...], przez Sąd Rejonowy w L. w sprawie [...] z dnia 17.12.2010r. przeciwko dłużnikowi M. K. [...], [...] z dnia 21.12.2010r. przeciwko dłużnikowi A. P. [...], przez Sąd Rejonowy w L. w sprawie [...] z dnia 17.01.2011 r. przeciwko dłużnikowi M. O. [...] i przez Sąd Rejonowy w L. w sprawie [...] z dnia 9.07.2012 r. przeciwko dłużnikom B. K. i J. K. [...].

Sąd Rejonowy w K. postanowieniem z dnia 16 maja 2014 r. oddalił wniosek. W uzasadnieniu podał, że przejście uprawnień wykazuje wnioskodawca wyciągiem z umowy przelewu wierzytelności z dnia 26 marca 2012 r. wraz z wyciągiem z aneksu do tej umowy z dnia 26 marca 2012 r. zawartej pomiędzy S. w G. a A. w L., gdzie jej elementem miał być załącznik nr 5 specyfikujący tę konkretną wierzytelność oraz wyciąg z umowy dotyczącej obsługi wierzytelności z dnia 26 marca 2012r. wraz z wyciągiem z aneksu do tejże umowy z dnia 9 sierpnia 2012r. zawartej między A. w L. a A. z siedzibą w S. Niemniej nie przedłożono samych umów z podpisem urzędowo poświadczonym. Wyciągi z tych umów zostały podpisane przez przedstawicieli stron w obecności notariusza, ale już po zawarciu umowy. Sąd Rejonowy stwierdził, że przedłożone notarialne wyciągi a dokumentów sporządzonych w formie pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym nie są dokumentami, o których mowa w treści art. 788 § 1 k.p.c. Nie wykazują bowiem wszystkich tych elementów, od których w świetle okoliczności wynikających z treści wniosku i dołączonych doń dokumentów prawo materialne uzależnia dojście następstwa prawnego do skutku. Z art. 79 pkt 2 prawa o notariacie wynika że jedną z czynności notarialnych jest sporządzenie poświadczenia, jednak charakter dokumentu urzędowego ma jedynie poświadczenie podpisu pod dokumentem cz też zgodności z oryginałem okazanego dokumentu lub wyciągu z dokumentu, dokonane przez notariusza, nie zaś sam wyciąg z dokumentu będący przedmiotem tego poświadczenia. Dokonanie czynności notarialnej w postaci poświadczenia wyciągu nie zmienia także faktu, że wyciąg odzwierciedla jedynie fragment treści innego dokumentu sporządzonego w formie pisemnej z podpisami notarialnie

poświadczonymi. Takie późniejsze poświadczenie podpisów oznacza tylko, że przedstawiciele stron stworzyli w tym dniu urzędowo poświadczone wyciągi z umów, natomiast nie wykazuje, że umowy, na których oparte jest twierdzenie o przejściu uprawnień, a których częścią są prezentowane załączniki, posiadały urzędowo poświadczone podpisy, czyli były dokumentami, o których mowa w art. 788 § 1 k.p.c. Prowadzi to do wniosku, że nie wykazano dokumentem urzędowo poświadczonym przejścia uprawnień. Nadto same wyciągi nie przesądzają o prawidłowości dokumentu jako dokumentu prywatnego. Dokument prywatny musi zawierać także całościowe oświadczenie woli wraz z essentialia negotii, a jego konstytutywną cechą stanowi podpis. Przedłożone wyciągi nie spełniają tego wymogu w świetle art. 788 k.p.c., nie wiadomo bowiem, jaka jest treść oświadczeń woli stron, które zostały pominięte w wyciągu. Na podstawie przedłożonych wyciągów sąd nie jest w stanie dokonać wykładni oświadczeń woli, w rozumieniu art. 65 k.c. czy też ocenić skutków prawnych w świetle art. 58 § 1 lub 58 § 2 k.c., do której to oceny sąd jest uprawniony w świetle postępowania klauzulowego.

Podobne motywy przyświecały oddaleniu wniosków w pozostałych połączonych sprawach.

Zażalenia na powyższe postanowienie oraz na postanowienia w połączonych sprawach złożył wierzyciel, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, a to art. 788 § 1 k.p.c. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i wniósł o zmianę postanowienia poprzez nadanie klauzuli wykonalności z przejściem uprawnień, oraz o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego. Wnioskodawca wskazał, że w przedstawionych przez niego wyciągach z umów zostały zawarte fragmenty wskazujące na przejście uprawnień i oznaczenie wierzytelności, a pominięto fragmenty będące tajemnicą handlową, a nadto poświadczone przez notariusza podpisy zostały złożone pod umowami. W załącznikach wskazano tytuł egzekucyjny, a są one częścią umów z 26 marca 2012r. Dla wykazania przejścia uprawnień wystarczy, że osnowa dokumentu stwierdza fakt przejścia uprawnień i obowiązków ( III CZP 5/09). Wedle wnioskodawcy strony wyraźnie ujawniły swoją wolę w przedstawionych wyciągach. Co zaś do podpisów, to wyjaśniono, że „strony stały się u notariusza i **podpisały ponownie** umowy i aneksy, zaś notariusz potwierdził własnoręczność podpisów stron”. Tym samym podpisy stron zyskały charakter urzędowy. Przedstawione wyciągi stanowią zatem dokumenty z podpisem urzędowo poświadczonym w świetle art. 788 § 1 k.p.c. Wnioskodawca powołał się

także na stanowisko zawarte w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 listopada 2013r., I Acz 2055/13, które to postanowienie załączył do zażalenia w kserokopii.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przed tutejszym Sądem Okręgowym toczyło się wiele spraw o podobnym stanie faktycznym, a stanowisko różnych składów Sądu Okręgowego zmierzało zazwyczaj do uwzględnienia zażaleń wnoszonych przez wnioskodawcę w przypadku oddalenia wniosku. To stanowisko uległo zmianie na tle dwóch orzeczeń Sądu Okręgowego (załączonych do akt sprawy) sygn. akt [...]. Stany faktyczne w wymienionych sprawach różniły się od stanów faktycznych w sprawach połączonych zasadniczo tylko datami umów przelewu wierzytelności i aneksów oraz datami poświadczenia podpisów na wyciągach

(zawsze późniejszymi niż umowa przelewu i umowa przelewu powierniczego). Jednakże istniała także istotniejsza różnica, mianowicie przedłożone w tamtych sprawach wyciągi nie posiadały klauzuli notarialnej potwierdzającej zgodność wyciągu z oryginałem umowy, z podpisami notarialnie poświadczonymi. W tamtym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wyraził stanowisko, że skoro przedłożono jedynie wyciągi z umów czy aneksów, które zostały podpisane w obecności notariusza, ale w innej dacie niż właściwe umowy, których immamentną częścią były załączniki, to oznacza, że dokumentem urzędowo poświadczonym były wyciągi z umów ( bez załączników). Nie wykazano natomiast, że same umowy z załącznikami konkretyzującymi wierzytelność posiadały urzędowo poświadczone podpisy, czego nie konwaliduje późniejsze podpisanie w obecności notariusza wyciągów. To stanowisko zostało następnie powielane w licznych orzeczeniach Sądów Rejonowych.

### **I. Stan faktyczny.**

W niniejszych stanach faktycznych różnica ( oprócz innych dat zawarcia umów przelewu i przelewu powierniczego oraz dat poświadczeń notarialnych podpisów na wyciągach, zawsze z innej daty niż umowy przelewu) dotyczy tego, że wszystkie wyciągi z umów i aneksów posiadają klauzule notarialne poświadczające zgodność danego wyciągu z okazanym dokumentem – np. w sprawie [...] umową przelewu

wierzytelności z dnia 26 marca 2012 r., z podpisami notarialnie poświadczonymi (są to karty [...]). Schemat zatem przedstawienia dowodów w niniejszych sprawach wygląda tak, że wnioskodawca przedstawia **wyciągi**: 1/ z umowy przelewu wierzytelności i aneksu do niej z tej samej daty, z podpisami notarialnie poświadczonymi pod wyciągiem, z innej daty niż umowa, z załącznikiem do pierwotnej umowy przelewu bez poświadczenia podpisu, 2/ z umowy obsługi wierzytelności (przelewu powierniczego ) z tej samej daty co umowa przelewu, z aneksem do niej z innej daty, z podpisem notarialnie poświadczonym z innej daty z załącznikiem do aneksu umowy przelewu bez poświadczenia podpisu. Należy nadto stwierdzić, że wszystkie wyciągi posiadają notarialne poświadczenie zgodności wyciągu z okazanym dokumentem – umowa lub aneksem czy też załącznikiem, z podpisami notarialnie poświadczonymi.

## **II. Uzasadnienie prawne.**

Znaczenie klauzuli wykonalności dla dopuszczalności skierowania przeciwko komuś egzekucji było wielokrotnie podkreślane w orzecznictwie SN. Trzeba rozpocząć zatem od przypomnienia, iż, jak to ujął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 października 2004r., III CZP 63/04, OSNC 2005/10/174, w fazie egzekucyjnej, immamentnie zawierającej element przymusu, reguły zachowania się tak dłużnika jak i wierzyciela egzekwującego powinny być ściśle określone. W pewnych wypadkach dochodzi do zmian podmiotowych związanych z istniejącym tytułem egzekucyjnym, czego dotyczy omawiany art. 788 § 1 k.p.c. Wskazane tam przejście uprawnień lub obowiązków wymaga nadania klauzuli wykonalności na rzecz lub przeciwko danej osobie. Hipotezą przepisu objęte zostało przejście dokonane po powstaniu tytułu egzekucyjnego lub przed jego wydaniem bez ograniczenia terminem końcowym. Przesłanką uzyskania klauzuli wykonalności przez wierzyciela jest wykazanie przejścia praw lub obowiązków za pomocą dokumentu urzędowego lub prywatnego z podpisem urzędowo poświadczonym. Wystarczy, że osnowa dokumentu stwierdza fakt przejścia praw lub obowiązków. Sąd ocenia ten dokument pod względem formalnym, natomiast, wedle dominującego stanowiska nauki i judykatury, wykluczone jest merytoryczne badanie, czy do przejścia praw i obowiązków rzeczywiście doszło. Jeśli wierzyciel nie przedstawi dokumentu, o którym mowa w art. 788 § 1 k.p.c., ma możliwość wytoczenia powództwa o ustalenie przejścia

uprawnienia lub obowiązku ( tak uchwała składu 7 s SN z 5 maja 1951r., C 689/50, OSNC 1952/1/3) – por. Przemysław Telenga w: Komentarz do art. 788 k.p.c., Lex/el.

Trzeba jeszcze wskazać, że dokument prywatny jest jednym z dowodów wymienionych w k.p.c. i podlega ocenie tak jak wszystkie dowody; ze względu na jego cechy indywidualne i okoliczności obiektywne sąd ocenia, czy zasługuje na wiarę, czy nie ( por. wyrok SN z 15 września 2011r. II CSK 712/10, Lex nr 1129100). Jest to samodzielny środek dowodowy, którego moc sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności, ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia (por. wyrok SN z 30 czerwca 2004r. IV CK 474/03, OSNC 2005, Nr 6, poz. 113). Pojęcie dokumentu prywatnego określa art. 245 k.p.c. w opozycji do art. 244 k.p.c. Jeśli przejście uprawnienia lub obowiązku jest wynikiem czynności prawnych ( a tak jest w przypadku umowy cesji), w postępowaniu klauzulowym nie bada się ich skuteczności. Sąd bada dokumenty jedynie pod kątem formalnym ( por. Dariusz Zawistowski w: Komentarz do art. 788 k.p.c., Lex./e.).

Problem zawarty w pytaniu prawnym dotyczy właśnie zakresu i istoty tego formalnego badania w przypadku czynności prawnych dokumentowanych dokumentem prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym (umową).

Umowa przelewu wierzytelności na nabywcę w niniejszej sprawie ( i w sprawach połączonych) została zawarta w formie pisemnej. Forma pisemna czynności prawnej jest zachowana wówczas, gdy osoba, która składa oświadczenie woli, składa zarazem własnoręczny podpis na dokumencie obejmującym treść oświadczenia. Dyspozycją art. 78 § 1 k.c. objęta jest sytuacja, gdy dokument zawiera oświadczenia woli stron umowy i który strony umowy **w tym samym miejscu i czasie podpisują**. Dochodzi wówczas do zawarcia umowy. Przepis ponadto mówi jeszcze o dwóch innych sytuacjach, osobnego podpisu innego egzemplarza umowy oraz osobnego oświadczenia woli każdej strony umowy, co w efekcie prowadzi do konieczności wymiany dokumentów celem zawarcia umowy. Przepis art. 78 k.c. jest skorelowany z art. 245 k.p.c., z którego wynika, że dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie ( por. wyrok SN z 8 maja 1997r. II CKN 153/97, Lex nr 55391).

W rozpatrywanych sprawach wierzyciel powołuje się na umowę przelewu oraz przelewu powierniczego, której nie przedłożono do akt sprawy. Przedłożono

natomiast wyciąg z tych umów. Jak wynika z klauzuli notarialnej, notariusz poświadczona na wyciągu, że w dniu późniejszym, niż zawarta umowa przelewu, strony podpisały dokument (czyli wyciąg) w jego obecności. Dotychczasowe stany faktyczne, zawarte w przykładowych orzeczeniach II Cz 3300/13 i II Cz 2991/13, „zatrzymywały” się na tym etapie. W takiej sytuacji, w ocenie Sądu Okręgowego, nie było to wystarczające, co znalazło wyraz w uzasadnieniach, dołączonych do niniejszego pytania prawnego. Natomiast w obecnie rozpatrywanych stanach faktycznych zasadnicza różnica tkwi w dodatkowej klauzuli notarialnej (uzyskanej w marcu 2014r., a więc już po wspomnianych orzeczeniach). Z klauzuli tej zdaje się wynikać, że notariusz potwierdza zgodność przedstawionego wyciągu z oryginałem umowy, z podpisami notarialnie poświadczonym (podobnie jest jak chodzi o aneksy i załącznik). Na tle powyższego powstają dwa pytania.

Pierwsze pytanie dotyczy przedstawianego wyciągu. Mianowicie, czy w miejsce dokumentu prywatnego - umowy z podpisem notarialnie poświadczonym, w świetle art. 788 § 1 k.p.c., wystarczającym jest przedstawienie wyciągu z tej umowy, z podpisami notarialnie poświadczonymi umieszczonymi pod wyciągiem w innej dacie.

Rozważając ten problem, trzeba stwierdzić, że zagadnienie poświadczenia podpisu reguluje art. 96 pkt 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991r. Prawo o notariacie – dalej p.n. (DZ.U. 2014r.164 t.j.). Nadto art. 97 p.n. wskazuje, że każde poświadczenie powinno zawierać m.in. datę i oznaczenie miejsca jego sporządzenia. Art. 88 p.n. wskazuje zaś, że podpisy na aktach notarialnych i poświadczonych dokumentach są składane w obecności notariusza. Jeżeli podpis na poświadczonym dokumencie był złożony nie w obecności notariusza, osoba, która go podpisała, powinna uznać przed notariuszem złożony podpis za własnoręczny. Okoliczność tę notariusz zaznacza w sporządzonym dokumencie. Jeśli zatem strony umowy składają pod nią podpisy, chcąc uzyskać efekt umowy z podpisem notarialnie poświadczonym, winny złożyć podpisy w obecności notariusza. W sytuacji, gdy tak nie było, zachodzi druga z hipotez art. 88 p.n. Uwierzytelnienie podpisu pod takim dokumentem nie nadaje mu charakteru dokumentu urzędowego, a jedynie utrudnia dokonanie jakichkolwiek manipulacji co do treści lub formy tego dokumentu lub samego podpisu (tak Kodeks Postępowania cywilnego pod red. Andrzeja Zielińskiego, T.I, Wydawnictwo C.H.BECK, Warszawa 2005, str. 671).

W niniejszej sprawie ( podobnie jak w sprawach połączonych) mamy do czynienia nie z umową podpisaną w obecności notariusza, ale z wyciągiem z tej umowy podpisanym w jego obecności. Skoro bowiem wyciąg pochodzi z umowy zawartej dnia 26 marca 2012r, co wynika z treści wyciągu, to znaczy, że strony musiały złożyć podpisy pod umową najpóźniej w tym dniu (art. 78 k.c.), podobnie jak pod aneksem do umowy. Załącznik nr 5 do umowy, wymieniający już skonkretyzowane wierzytelności, będące przedmiotem przelewu, i inne w każdej sprawie, jest częścią integralną umowy z dnia 26 marca 2012r. Skoro notariusz poświadczył podpisy pod wyciągiem z umowy i aneksu do umowy w dniu 16 listopada 2012r, to znaczy, że został przedstawiony wyciąg z umowy z podpisami notarialnie poświadczonymi, z załącznikiem. Tę okoliczność zresztą potwierdza wnioskodawca w zażaleniach.

Nie jest to zatem sytuacja, gdy przedstawia się sądowi umowę z podpisem notarialnie poświadczonym, gdyż takiej umowy ( czy jej odpisu) brak w aktach. Jest to o tyle istotne, że umowa zawiera ( jak należy sądzić z wyciągu) tylko ogólne oświadczenia woli o przeniesieniu wierzytelności, zaś konkretyzacja strony i przelewanej wierzytelności następuje w załączniku. Natomiast owe załączniki identyfikujące daną wierzytelność stanowią część składową pierwotnej umowy podpisanej w dniu 26 marca 2012r. Powstaje zatem pytanie, czy wyciąg z umowy z podpisami notarialnie poświadczonymi może zastąpić tę umowę i czy spełnia to wymogi z art. 788 § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego tak nie jest z kilku przyczyn. Pierwsza z nich dotyczy bezpośrednio pytania, co można przedstawić w ramach zakreślonych art. 788 § 1 k.p.c. Co do dokumentu prywatnego będącego umową, wymogi z art. 788 § 1 k.p.c. spełnia z pewnością przedstawienie oryginału dokumentu z podpisem notarialnie poświadczonym. To ostatnie oznacza, że podpisy stron **pod tym** dokumentem muszą zostać poświadczone notarialnie przez notariusza ( tak postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 stycznia 2013r. I ACz 2172/12, Lex nr 1267322). Oczywiście wobec brzmienia art. 129 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c należy uznać, że wystarczającym jest przedłożenie także odpisu tego dokumentu ( czyli jego wiernego odwzorowania), poświadczonego wedle przepisów k.p.c. za zgodność z oryginałem ( tak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2010r. III CZP 98/10, OSNC 2011/9/92). W ocenie Sądu Najwyższego wyrażonej w uzasadnieniu cytowanej uchwały, poświadczony przez pełnomocnika



odpis dokumentu ma charakter dokumentu urzędowego w tym znaczeniu, że potwierdza się w nim z mocą dokumentu urzędowego istnienie dokumentu „źródłowego” o treści takiej samej jak odpis, co wystarcza do zrealizowania funkcji przewidzianej w art. 788 § 1 k.p.c. dla dowodu z dokumentu. Wszystko to prowadzi do wniosku, że koniecznym jest w świetle art. 788 § 1 k.p.c. przedłożenie umowy ( lub jej wiernej kopii poświadczonej „ za zgodność” przez osobę uprawnioną), którą strony podpisały w obecności notariusza. Wówczas tylko następuje sytuacja, gdy wiemy, że został nadany charakter urzędowy podpisom na dokumencie, w konsekwencji czego przysługuje mu domniemanie autentyczności ( por. uchwała SN z 19 listopada 2010r. III CZP 82/10, OSNC 2011/6/62).

Z powyższego wynika, że przedłożenie wyciągu z umowy, który został wprowadzicie podpisany w obecności notariusza, ale który nie potwierdza w żaden sposób, czy umowa, z której pochodzi, zawierała podpisy złożone w obecności notariusza, nie spełnia wymogów z art. 788 § 1 k.p.c.

Dodatkowym argumentem jest tutaj następująca okoliczność, odrywająca się od kwestii podpisów. Notariusz w świetle art. 98 p.n. stwierdza zgodność wyciągu z okazanym dokumentem. Aktualnie przedkładane wyciągi posiadają klauzule ich zgodności z umową z dnia 26 marca 2012r., co odróżnia te stany faktyczne od badanych poprzednio. Jednak przedłożenie wyciągu z umowy przelewu ( pomijając już kwestie podpisów notarialnie poświadczonych) w ocenie Sądu Okręgowego nie jest wystarczające dla dokonania ustaleń przejścia praw i obowiązków na nowego wierzyciela oraz chwili, w której to nastąpiło. Jak wynika z uzasadnienia uchwały SN z 29 listopada 2007r. (III CZP 101/07, OSNC 2008/11/29), zagadnienie, w jaki sposób przejście uprawnień lub obowiązków powinno być ujęte w dokumencie, aby uznać go za podstawę nadania klauzuli w drodze przewidzianej w art. 788 k.p.c., ogranicza się do wniosku, że dokument taki powinien umożliwiać stwierdzenie, że przejście rzeczywiście nastąpiło; decyduje zatem każdorazowo treść konkretnego, poddawanego ocenie dokumentu, przy czym ocena ta powinna być prowadzona przy zachowaniu reguł wykładni, uwzględniać więc powinna także okoliczności powstania dokumentu i uwarunkowania, w jakich funkcjonuje podmiot, który go wystawił. Na tle podobnego stanu faktycznego Sąd Apelacyjny w Krakowie, w postanowieniu z dnia 28 listopada 2013r. sygn. akt I ACz 2055/13 ( załączonym do zażaleń wierzyciela w odpisie) wskazał, że przedstawione wyciągi z umów wraz z aneksami zawierają jednoznaczne i bezwarunkowe zobowiązanie do przelewu i

przelewu powierniczego określonych wierzytelności przysługujących uprzednio wierzycielowi wskazanemu w nakazie zapłaty. Postanowienia umowne określające zobowiązanie do zbycia wierzytelności nie zostały obwarowane żadnymi warunkami i założenie, że w dalszej części umowy takie warunki zostały zawarte, nie jest niczym usprawiedliwione. Warunki te bowiem dotyczyły sposobu wykonywania usług windykacyjnych, a nie samego przejścia wierzytelności. Nie przesądzając, że w sprawie, w której wypowiedział się Sąd Apelacyjny, mogły być ujawnione inne informacje, niż w sprawach niniejszych, taki pogląd w obecnym stanie faktycznym nie znajduje uzasadnienia, z tej prostej przyczyny, że nie wiadomo, czego dotyczyły pominięte fragmenty umowy ( nabywca stwierdza w zażaleniu, że są objęte tajemnicą handlową). Powstaje pytanie, jak daleko ma sięgać korzystna dla nabywców wierzytelności interpretacja przedkładanych dokumentów, zwłaszcza wobec faktu, że sąd ma je w postępowaniu klauzulowym oceniać tylko pod względem formalnym. Przypomnieć należy, co stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 21 grudnia 2010r. (III CZP 98/10, OSNC 2011/9/92), że „postępowanie klauzulowe w porównaniu z postępowaniem rozpoznawczym jest postępowaniem sformalizowanym i uproszczonym, w którym dowód z dokumentów odgrywa podstawowe znaczenie. Funkcja dowodowa dokumentów w tym postępowaniu sprowadza się do ograniczenia dostępnych środków dowodowych, co nie oznacza, że służą one innym celom niż wykazanie określonych faktów”. Była o tym mowa na wstępie. Wyciąg nie jest odpisem, z samego założenia zawiera tylko część treści dokumentu. Nie można też stwierdzić w niniejszym stanie faktycznym ( odmiennie, niż to uczynił Sąd Apelacyjny, co sugeruje, że takie informacje posiadał), czego dotyczą pominięte części umowy, a zatem, czy wykazują wszystkie te elementy, które wskazują, że następstwo prawne doszło do skutku. Rację ma bowiem Sąd Rejonowy, powołując się na artykuł P. Gregorczyka /k.35 i 36/, gdy stwierdza, że wyciąg odzwierciedla jedynie fragment treści innego dokumentu sporządzonego w formie pisemnej. Wskazać należy, że warunkiem uznania zbioru stron jako jednego dokumentu zawierającego treść danej czynności prawnej jest jego integralność ( tak Wojciech Robaczyński w: Komentarz do art. 78 k.c., Lex./el.). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 stycznia 2012r. I CSK 373/11, Lex nr 1129074 wskazał, że „w świetle art. 78 § 1 k.c. sama „objętość” dokumentu nie może mieć znaczenia. (...). Istotna jest przy tym sama relacja takiego dokumentu do umieszczonego w nim oświadczenia woli. Można mówić o tzw. dokumencie

zintegrowanym, jeżeli składa się on z kilku części ( stron), lecz zawiera to samo oświadczenie woli pochodzące od określonego podmiotu. Rzecz jasna, o takiej integracji nie przesądzają jeszcze elementy natury technicznej (np. sposób fizycznego połączenia części dokumentu), lecz czynnik natury merytorycznej tj. sama treść dokumentu wyrażająca objęte nim oświadczenie woli i wskazująca na sposób powiązania poszczególnych części dokumentu jako całości. Integralny pod względem treści oświadczenia woli dokument może być podpisany wówczas jako całość i podpis na takim dokumencie ( pod treścią złożonego oświadczenia woli) może oznaczać zachowanie formy pisemnej tego oświadczenia woli w rozumieniu art. 78 § 1 k.c.". Nabywca wierzytelności w niniejszej sprawie nie powołuje się na wyciąg podpisany w obecności notariusza jako na odrębne od umowy z dnia 26 marca 2012r. oświadczenie woli (inną umowę) z daty sporządzenia poświadczenia podpisów pod wyciągiem ( 16.11.2012r.), choć wówczas możnaby powiedzieć z całą pewnością, czy treść wyciągu jest wystarczająca. Jest tak zapewne choćby z tej przyczyny, że załącznik konkretyzujący wierzytelność jest częścią umowy z dnia 26 marca 2012r. i sam w sobie nie został podpisany w obecności notariusza, jak wyciąg poświadczony w dniu 16.11.2012r. Poświadczono tylko jego zgodność z załącznikiem do umowy z dnia 26 marca 2012r. /k.25/. Ponadto przelew powierniczy miał się dokonać w tej samej dacie, co przelew zasadniczy ( 26 marca 2012r.), tak więc nie ma mowy o interpretacji wyciągu jako odrębnej umowy. Nie twierdzi tak przede wszystkim nabywca będący wnioskodawcą. Skoro tak, to należy przyjąć, że przedstawia on jedynie fragment umowy, zawierający treść prawdopodobnie uzasadniającą przyjęcie następstwa prawnego. Jednakże w ocenie Sądu Okręgowego nie jest to dokument w rozumieniu art. 788 § 1 k.p.c. ze względu na brak integralności oświadczenia woli. Skoro bowiem sąd ma badać dokumenty jedynie pod względem formalnym, a nie zastanawiać się, czy przejście uprawnień było skuteczne materialnoprawnie, musi w przypadku umowy mieć dokument kompletny, aby wiedzieć, pod jakimi oświadczeniami woli strony złożyły podpisy w obecności notariusza. Jak to trafnie ujął Sąd Apelacyjny w Katowicach w postanowieniu z dnia 25 października 2012r. V ACz 810/12, Lex nr 1223197, : „Co prawda w postępowaniu toczącym się w wyniku wniosku o nadanie klauzuli wykonalności na rzecz następcy prawnego sąd bada jedynie ośnowę dołączonych do wniosku dokumentów i badanie to nie obejmuje zasadności wierzytelności objętej tym tytułem, to jednak obowiązkiem sądu jest ustalenie, czy wszelkie warunki prawne

dotyczące skuteczności następstwa prawnego, leżące także poza samą treścią umowy na podstawie której doszło do zmiany w osobie wierzyciela lub dłużnika, zostały spełnione” ( w sprawie chodziło o badanie w kontekście przelewu wierzytelności jego skuteczności wobec zawarcia jej wbrew zastrzeżeniu umownemu).

Nie należy przy tym, jak się wydaje, porównywać tej sytuacji z hipotezą, na bazie której Sąd Najwyższy wskazał, że wyciągi z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, z których wynika przejście wierzytelności na fundusz sekurytyzacyjny w okolicznościach określonych w art. 788 § 1 k.p.c. stanowią dowód uzasadniający nadanie tytułowi egzekucyjnemu wystawionemu przeciwko dłużnikowi zbywcy wierzytelności klauzuli wykonalności na rzecz funduszu ( tak uchwała SN z 29 listopada 2007r. III CZP 101/07, OSNC 2008/11/129). Omawiany wyciąg bowiem, **sam w sobie**, podpisany przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzony stosowną pieczęcią, zgodnie z przepisem art. 194 ustawy z 24 maja 2004r. o funduszach inwestycyjnych (DZ.U. 2014.157), ma moc prawną dokumentów urzędowych. Zatem jako taki jest dokumentem integralnym, wobec faktu wyodrębnienia wyciągu jako dokumentu urzędowego, w dodatku zgodnie z art. 244 k.p.c. stanowi dowód tego, co zostało w nim poświadczane. Jest to wobec tego inna sytuacja, niż prezentowany w sprawie wyciąg z dokumentu prywatnego ( fragment umowy).

Kolejnym istotnym zagadnieniem jest kwestia, w jaki sposób na tle art. 788 § 1 k.p.c. należy ustalać okoliczność istnienia umowy z podpisami notarialnie poświadczonymi. W niniejszym stanie faktycznym, jak już wskazano, wnioskodawca nie przedstawił umowy przelewu z dnia 26 marca 2012r. ani umowy przelewu powierniczego. Przedłożył wyciąg z umowy, który strony podpisały w obecności notariusza, ale już po zawarciu umowy z dnia 26 marca 2012r. Natomiast, jak to już wielokrotnie wskazywano, każdy z wyciągów posiada poświadczenie zgodności wyciągu z okazanym dokumentem – umową przelewu lub aneksem, z podpisami notarialnie poświadczonymi.

Trzeba pamiętać, że istotą czynności polegającej na poświadczeniu własnoręczności podpisu, przewidzianej w art. 96 pkt 1 w zw. z art. 79 pkt 2 p.n. jest złożenie przez osobę, której tożsamość została przez notariusza ustalona, na okazanym dokumencie, w obecności notariusza, własnoręcznego podpisu; rzeczą i obowiązkiem notariusza jest więc jedynie poświadczenie własnoręczności podpisu

złożonego w jego obecności przez oznaczoną osobę, notariusz nie ma natomiast obowiązku zapoznawania się z treścią dokumentu. W takim wypadku czynnością notarialną jest wyłącznie poświadczenie (tak uchwała SN z 19 listopada 2010r. III CZP 82/10, OSNC 2011/6/62). Tak więc jeżeli art. 788 § 1 k.p.c. wymaga wykazania przejścia uprawnień lub obowiązków dokumentem prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym, to w świetle zaprezentowanej wykładni chodzi o przedstawienie takiego dokumentu, z którego, ze względu na owo notarialne poświadczenie, wynika domniemanie autentyczności podpisu złożonego pod oświadczeniem woli. W przypadku umowy będzie chodziło o udowodnienie, że **istotnie określone osoby podpisały umowę w danym miejscu i czasie**. W efekcie w przypadku umowy cesji, możliwe będzie ustalenie złożenia przez określone podmioty określonych oświadczeń woli, co w rezultacie może doprowadzić do przyjęcia skuteczności przejścia uprawnień. Natomiast w niniejszej sprawie, jak wiadomo, nie przedłożono takiej umowy (podobnie jak aneksów do niej i umowy przelewu powierniczego), lecz wyciąg podpisany przez strony w dniu 16 listopada 2011r. (odpowiednio dalsze wyciągi). Wyciąg został opatrzony dodatkową klauzulą notarialną [...], że notariusz poświadcza „zgodność niniejszego wyciągu z okazanym dokumentem – z umową przelewu wierzytelności z dnia 26 marca 2012 roku, z podpisami notarialnie poświadczonymi” (co jest istotnym novum w odniesieniu do stanów faktycznych, na których zapadły orzeczenia II Cz 2991/13 i II Cz 3300/13). Dalsze wyciągi także posiadają takie poświadczenia [...]. O ile przyjąć, że stwierdzenie po przecinku „z podpisami notarialnie poświadczonymi” odnosi się do umowy przelewu z dnia 26 marca 2012r, a nie do wyciągu, to oznacza, że notariusz poświadcza, że umowa ta zawiera podpisy notarialnie poświadczone. Problem rodzi się przy pytaniu, co oznacza ten fragment klauzuli. Zgodnie bowiem z art. 96 pkt 2 w zw. z art. 79 pkt 2 p.n. czynnością notarialną w tym przypadku jest jedynie poświadczenie zgodności odpisu, wyciągu lub kopii z okazanym dokumentem i czynność notariusza ogranicza się wyłącznie do badania ich zgodności z oryginałem; notariusz nie bada treści dokumentu (por. cytowane już uzasadnienie uchwały SN III CZP 82/10). Skoro tak, to w pierwszym rzędzie należałoby uznać, że chodzi tutaj o zgodność także poświadczenia notarialnego podpisów na wyciągu i umowie. Jednak to by oznaczało, że na umowie znajdują się podpisy poświadczone w dniu 16 listopada 2011r. (jak na poświadczeniu na wyciągu), co z kolei zaprzeczałoby dacie zawarcia umowy (26 marca 2012r.). Tak więc to sformułowanie raczej nie poświadcza zgodności

„poświadczeń podpisów”, a jedynie informuje, że na umowie z dnia 26 marca 2012r. znajdują się podpisy notarialnie poświadczone. To zmienia postać rzeczy, bowiem w takim wypadku takie oświadczenie notariusza nie należy już do istoty poświadczenia zgodności wyciągu z oryginałem, ale jest oświadczeniem wiedzy dotyczącym okazanej mu umowy. W efekcie mamy do czynienia z sytuacją, gdy sądowi orzekającemu w warunkach art. 788 § 1 k.p.c. nie przedłożono umowy ( w oryginale lub odpisie) z podpisami notarialnie poświadczonymi, lecz wyciąg z niej, a o fakcie, że umowa zawiera podpisy notarialnie poświadczone, dowiaduje się Sąd z oświadczenia wiedzy notariusza. Pytanie zatem, czy to jest wystarczające w miejsce przedstawienia wymaganego dokumentu. W ocenie Sądu Okręgowego taka sytuacja nie spełnia wymogów formalnych określonych w cytowanym przepisie dla możliwości ustalenia przejścia uprawnień i nadania klauzuli wykonalności. Jest tak choćby dlatego, że z takiego oświadczenia nic bliżej nie wiadomo o kwestii daty i miejsca złożenia podpisów w obecności notariusza na oryginalnej umowie. W efekcie trzeba uznać brak spełnienia kryteriów z art. 788 § 1 k.p.c.

Możliwa jest odmienna interpretacja, którą prezentowały inne składy w tutejszym Sądzie Okręgowym, wobec faktu masowego pojawiania się spraw dotyczących nadania klauzuli na takim i podobnych stanach faktycznych. Uzasadnienie w tych sprawach powielало uzasadnienie Sądu Apelacyjnego w sprawie I ACz 2055/13 ( por. przykładowo orzeczenie w sprawie II Cz 1680/14 dołączone do akt).

Wówczas trzeba by powiedzieć, że skoro przedstawiono w niniejszej sprawie wyciąg z umowy przelewu wierzytelności z dnia 26 marca 2012r. podpisany przez strony w obecności notariusza w dniu 16 listopada 2012r., z równoczesnym stwierdzeniem, dokonany przez notariusza w dniu 19 marca 2014r., że wyciąg ten ( w swych fragmentach) jest zgodny z umową przelewu wierzytelności z dnia 26 marca 2012r. z podpisami notarialnie poświadczonymi, to z tego wynika, że wyciąg jest zgodny z pierwotną umową podpisaną także, podobnie jak wyciąg, w obecności notariusza. Odpada zatem argument podnoszony w poprzednich stanach faktycznych, które stały się kanwą wydania postanowień jak w sprawie II Cz 3300/13. Podobnie ma się rzecz z aneksem nr 1 do umowy, załącznikiem, z umową dotyczącą obsługi wierzytelności i aneksem do niej. Wobec powyższego nie sposób zgodzić się ze stwierdzeniem Sądu Rejonowego, że wierzyciel nie wykazuje, aby umowa z dnia 26 marca 2012r. nie została podpisana w obecności notariusza, podobnie jak aneks do

niej. Wynika to bowiem z adnotacji notarialnych, które poświadczają obecność potwierdzenia notarialnego podpisów na umowie i aneksie, a nie tylko na przedłożonych wyciągach. Nie jest przy tym w postępowaniu klauzulowym rolą sądu podważanie treści oświadczenia notariusza, wobec czego poczynione przezeń adnotacje należy uznać za wystarczające dowodowo. W związku z tym od strony formalnej przedstawione dokumenty mogą stanowić podstawę do nadania klauzuli wykonalności na rzecz następcy prawnego w tym znaczeniu, że mamy do czynienia z dokumentami prywatnymi z podpisami urzędowo poświadczonymi. Co zaś się tyczy przedłożenia jedynie wyciągu a nie treści całej umowy, wskazać by należało, że jego treść nie nasuwa zasadniczych wątpliwości co do treści oświadczeń stron i obejmuje najprawdopodobniej istotne postanowienia umowy, z których wynika, że nastąpiło przejście uprawnień, a ta kwestia objęta jest kognicją sądu w postępowaniu z art. 788 § 1 k.p.c. Dłużnik twierdzący odmiennie winien wytoczyć powództwo opozycyjne z art. 840 k.p.c.

Z powyższych przyczyn, mając na względzie masowość problemu i rozbieżność w orzecznictwie, zwrócono się z pytaniem prawnym jak w sentencji.

/ar/